

Erdoğan znów „odleciał”

20 marca 2017

To zaczyna robić się nudne. Prezydent Turcji po raz kolejny naobrażał wiodących europejskich polityków nazywając ich „nazistami”.

Recep Erdoğan coraz częściej zachowuje się jak skrzyżowanie rozwydrzonego dziecka z mafiozo, któremu właśnie zastrzelili najbliższego współnika. Ostatnio zebrało mu się na „nazizm” i radośnie sypie oskarżeniami o tenże. Niedawno wywołał awanturę z władzami Królestwa Niderlandów, teraz obraził Angelę Merkel i jej gabinet oskarżając władze w Berlinie o „nazistowskie praktyki”. Takowymi mają być zakazy wydane w RFN dotyczące organizacji wieców etniczno-politycznych, w trakcie których miano zagrzewać do głosowania w nadchodzącym w Turcji referendum przewidującym praktycznie usankcjonowanie tyranii Erdoğana.

Niemiecki minister spraw zagranicznych Sigmar Gabriel stwierdził, że „granica została przekroczona” dziennikarzowi „Passauer Neue Presse”.

„Kiedy nazywa się ich nazistami, robią się nerwowi. Wszyscy oni natychmiast zaczynają się nawzajem bronić. Zwłaszcza Merkel. Ty także postępujesz jak nazistka” – powiedział Erdogan, zwracając się w pierwszej osobie do kanclerz Niemiec na wiecu w Stambule. Wypowiedź tę przytoczył dziennik turecki „Hurriyet” w wydaniu internetowym.

Erdoğan oskarżył też władze RFN o „wspieranie terroryzmu” jako przykład podając dopuszczenie do niedawnej manifestacji Kurdów we Frankfurcie nad Menem.

Źródło: Strajk.eu